

## ADORACJA MĘŻÓW I OJCÓW

**Śpiew:** *Szczęśliwy kto sobie Patrona...*

### Wprowadzenie

**C:** Panie Jezu, przeżywając *Jerycho Rodzin*, w tej godzinie stają przed Tobą mężczyźni – mężowie i ojcowie, którzy pragną adorować Ciebie w Najświętszym Sakramencie. Pragną dziękować Ci za to, że są mężczyznami, że zostali wezwani i powołani do roli męża i ojca. Pragną również prosić Cię o to, aby godnie wypełniać swoje ziemskie powołanie.

Szczególnym wzorem dla wszystkich mężów i ojców jest święty Józef – Twój ziemski Opiekun Jezu. Pragniemy dziś wraz ze wszystkimi zebranymi tu mężczyznami przyjrzeć się jego cechom, tak bardzo godnym naśladowania. Pragniemy również naśladować świętego Józefa w codziennym życiu, aby dzięki temu być bliżej Ciebie.

**Śpiew:** *O Józefie ukochany...*

*Jeden z wybranych wcześniej mężczyzn odczytuje życiorys świętego Józefa, patrona wszystkich mężczyzn i ojców.*

### Święty Józef – Oblubieniec NMP

**L:** JÓZEF pochodził z rodu króla Dawida. Wykazuje to święty Mateusz w genealogii przodków świętego Józefa. Mimo wysokiego pochodzenia Józef nie posiadał żadnego majątku. Na życie zarabiał stolarstwem i pracą jako cieśla. Zdaniem świętego Justyna, który żył bardzo blisko czasów Apostołów, Józef wykonywał sochy drewniane i jarzma na woły. Przygotowywał więc narzędzia gospodarcze i rolnicze. Autor Pseudoewangelii Filipa (w. III) nazywa Józefa stolarzem. Zaręczony z Maryją, Józef stanął przed tajemnicą cudownego poczęcia. Nie był według ciała ojcem Chrystusa. Był nim jednak według prawa żydowskiego jako prawomocny małżonek Maryi. Chociaż więc Maryja porodziła Pana Jezusa dziewiczo, to jednak wobec prawa żydowskiego i otoczenia Józef był uważany za Jego ojca. Tak go też nazywają Ewangelie. W takiej sytuacji trzeba było wykazać, że Józef pochodził w prostej linii od króla Dawida, jak to zapowiadali prorocy.

Kiedy Józef dowiedział się, że Maryja oczekuje dziecka, wiedząc, że nie jest to jego potomek, postanowił dyskretnie usunąć się z życia Maryi, by nie narazić Jej na zhańbienie i obmowy. Wprowadzony jednak przez anioła w tajemnicę, wziął Maryję do siebie (Mt 1-2; 13,55; Łk 1-2). Podporządkowując się dekretowi o spisie ludności, udał się z Nią do Betlejem, gdzie urodził się Jezus. Po nadaniu Dziecku imienia i przedstawieniu Go w świątyni, w obliczu prześladowania, uciekł z Matką i Dzieckiem do Egiptu. Po śmierci Heroda udał się do Nazaretu. Po raz ostatni Józef pojawił się na kartach Pisma Świętego podczas pielgrzymki z dwunastoletnim Jezusem do Jerozolimy. Przy wystąpieniu Jezusa w roli Nauczyciela nie ma już żadnej wzmianki o Józefie. Prawdopodobnie wtedy już nie żył. Miał najpiękniejszą śmierć i pogrzeb, jaki sobie można na ziemi wyobrazić, gdyż byli przy świętym Józefie w ostatnich chwilach jego życia: Jezus i Maryja. Oni też urządzili mu pogrzeb. Może dlatego tradycja nazwała go patronem dobrej śmierci.

### **Modlitwa do świętego Józefa za mężczyzn**

*(według Józefa Augustyna SJ)*

**C:** **Święty Józefie, Głowo Najświętszej Rodziny**, powierzamy Twojej opiece nasze rodziny, w sposób szczególny mężczyzn: ojców, mężów, synów i braci; wszystkich mężczyzn, z którymi jesteśmy związani. Daj im męską odwagę, dzięki której, potrafiliby szanować i bronić swoje matki, żony, córki i siostry. Wyproś dla nich serca wrażliwe i czyste, by wszystkie kobiety, które im zaufały, kochali miłością bezinteresowną, współczującą i dyskretną. Taka miłość nie szuka własnej korzyści, ale pragnie jedynie ofiarować siebie w darze. Otocz swoją szczególną pieczę mężów i ojców rodziny; niech będą dla swoich żon i dzieci troskliwi, opiekuńczy i delikatni. Niech dają im oparcie i poczucie bezpieczeństwa.

**L:** **Święty Józefie, wejrzyj na ojców, mężów, synów i braci** naznaczonych ułomnością, która degraduje ich męską siłę i czyni nieodpowiedzialnymi za siebie i powierzonych im bliskich. Niech pokonują pokusę zamykania się w sobie, posługiwania się przemocą; niech podejmują wysiłek naprawienia wyrządzonych krzywd.

**L:** **Wierny Strózu Świętej Rodziny**, módl się za tych mężów i ojców, których miłość rodzinna zgasła i którzy stali się obojętni na własne żony i dzieci.

**L:** **Nadziejo Chorych**, w szczególny sposób polecamy Twojej pieczy rodziny, w których ojcowie, mężowie i synowie nadużywają alkoholu, pogrążając się

w autodestrukcji. Niech uznają ze skrucną swoją chorobę, niech szukają pomocy oraz ludzkiego i Boskiego wsparcia. Wyproś im łaskę pokornej modlitwy, by w tej trudnej sytuacji całym sercem zwrócili się do Boga z prośbą o miłosierdzie i pomoc.

**L: Pocięcho Nieszczęśliwych**, powierzamy Twojej pieczy mężczyzn żyjących samotnie, rozwiedzionych, tych, których porzuciły żony, dzieci, przyjaciele; tych, którzy czują się odrzuceni, skrzywdzeni i rozżaleni. Niech nie poddają się pokusie zniechęcenia i rozpacz; niech podejmują wysiłek odbudowania swego życia, dzięki któremu mogliby na nowo stworzyć więzi małżeńskie i rodzinne.

**L: Troskliwy Obrońco Jezusa i Żywicielu Syna Bożego**, powierzaj Twemu przybranemu Synowi młodych mężczyzn i chłopców. Wyprasza im u Niego pragnienie poznawania, miłowania i naśladowania Ciebie, by stawali się coraz odważniejsi, mocniejsi duchem, bezinteresowni oraz coraz bardziej odpowiedzialni za założenie własnej rodziny.

**L: Zwierciadło Sprawiedliwości, Wzorze Pracujących**, módl się za wszystkich pracujących mężczyzn oraz tych, którzy sprawują władzę. Wyprasza im serca wrażliwe na własne rodziny, na ubogich i oddane służbie obywatelom, by opierali się pokusie egoizmu oraz żądzy zysku i władzy. Niech pragną służyć wszystkim obywatelom; niech nie zawiodą nadziei, jaką ludzie w nich pokładają.

**L: Święty Józefie, Patronie Umierających**, powierzamy Twojej czujnej pieczy mężczyzn ciężko chorych i umierających. Powierzamy Ci także naszą śmierć. Spraw, abyśmy naszą śmiercią uwielbili Boga, jak Ty uwielbiłeś Go swoją. Obdarz nas tą łaską, byśmy odchodzili z tego świata w objęciach Twojego przybranego Syna, w obecności Twojej Oblubienicy Maryi.

*Adoracja w ciszy*

**Śpiew:** *Panie mój cóż Ci oddać mogę...*

### **Święty Józef wzorem doskonałego męża i ojca**

**C:** Panie Jezu, obecny w Najświętszym Sakramencie, o Twoim ziemskim Opiekunie – świętym Józefie, nie czytamy nigdzie, żeby za życia czynił cuda. Spełniał natomiast wiernie swoje obowiązki męża i ojca, a każdy Jego czyn, był cudem doskonałości. Obecni tu mężczyźni pragną prosić Cię o doskonałe spełnianie swoich obowiązków małżeńskich i rodzinnych oraz unikanie

wszelkiej niedoskonałości w dokonywaniu codziennych spraw. By zawsze, jakkolwiek pełnią czyn, potrafili opierać go na następujących warunkach: na czystości intencji, żarliwości wytrwałej i bez zaniedbania obowiązków swego stanu i na pilnowaniu czasu przeznaczanego na każdą czynność. Tym sposobem będą czynili to, co Bóg chce, jak i kiedy chce; a to stanowi szczyt doskonałości, na który, gdy będą usiłowali postępować śladem Najświętszej Maryi Panny i świętego Józefa, Oni ich będą zaszczycać swoimi względami.

## **Modlitwa**

*(tekst modlitwy odczytuje mężczyzna)*

**L:** Racz nas zachować święty Józefie od nieszczęścia marnowania drogiego czasu; niechaj z niego skorzystamy, podobnie jak Ty święty Opiekunie Pana Jezusa. Wyjednaj nam wielką gorliwość w spełnianiu moich obowiązków, abyśmy każdym czynem, myślą i słowem, przyczynili Panu Bogu chwały, Najświętszej Maryi Pannie i Tobie święty Józefie radości, naszym najbliższym dali przykład, a sobie wyjednali zasługi. Amen.

## **Święty Józef wzorem kochającego męża**

**L:** Święty Józef gorąco kochał Maryję, a to dla Jej wielkich i przedziwnych cnót, którymi w ukryciu jaśniała. Maryja najtroskliwszymi staraniami otaczała Józefa; troszczyła się, żeby miał zawsze wszystko przygotowane, uprzedzała jego życzenia, zajmowała Ją Jego praca; starała się, żeby mu na niczym nie zbywało; a nadto gotową była pełnić wolę Jego. Święty Józef umiał ocenić tę dobroć, te starania i usiłował jak najlepiej okazać miłością swoją wdzięczność. Lecz przede wszystkim kochał Maryję za to, że była Matką Pana Jezusa. Czyż i my nie powinniśmy dla tych samych powodów kochać naszych żon? Chrześcijańscy małżonkowie powinni często rozważać wspólne życie Maryi i Józefa, aby je naśladować, a zarazem Im polecać całą swoją rodziną w opiekę. Małżeńskie i rodzinne życie Maryi i Józefa winno nakłonić do poprawy niejedno współczesne małżeństwo, które przez brak pobożności, zamiłowania cnót, przewycięzania złych nałogów i cierpliwego znoszenia niedoskonałości jedno drugiego – żyją w niezgodzie, unieszczęśliwiając się wzajemnie.

## **Modlitwa**

*(czyta mężczyzna)*

**C:** Stojąc przed Jezusem, módlmy się za tych wszystkich małżonków, którzy z różnych względów oddalili się od Boga i pogubili w codziennym życiu, aby z ufnością oddali się w opiekę Najświętszej Rodzinie, a Ona wyratuje ich z tej życiowej przepaści.

*Adoracja w ciszy*

**Śpiew:** *Ty Boże wszystko wiesz (1 zwrotka)*

### **Święty Józef wzorem wiernej miłości**

*(tekst rozważania czyta prowadzący)*

**C:** Życie świętego Józefa było niejako utkane z wiernej miłości. On doświadczał miłości i odpowiadał na miłość. Piękne były narodziny jego miłości dla Maryi i Jezusa, a jeszcze piękniejsze było wierne trwanie przy tej miłości. Wierność wobec Maryi i Jezusa wypływała z wierności wobec Boga. Miłość do Boga była podstawą, fundamentem duszy Józefa. Przyjmował on bowiem całkowicie wolę Bożą w każdej sytuacji swego życia. W konsekwencji Józef był wierny Maryi i szanował osobistą tajemnicę swej Oblubienicy.

Pozostał wierny Jezusowi: miłował Go po ojcowsku, poświęcał się dla Niego bez miary, kierował się tylko Jego dobrem. Całe życie rodzinne Domu Nazaretańskiego cechowała nadzwyczajna wierność i miłość. Opiekun tego Domu, czyli święty Józef, był mistrzem codzienności. Prowadził życie proste i zwyczajne, nacechowane wiernością w rzeczach wielkich i małych. Wierność Józefa była intensywnym życiem miłości, która nieustannie się odnawiała.

### **Akt ofiarowania się Świętej Rodzinie**

*(wspólnie odczytują wszyscy obecni mężczyźni)*

**W:** O Jezu, Zbawicielu nasz najmiłosierniejszy, który zstąpiwszy z nieba na ziemię, aby przykładem swoim i nauką oświecać świat, większą część ziemskiego żywota swego, w pokornej uległości względem Maryi i Józefa, w biednym domku Nazaretańskim przepędzić raczyłeś i przez to uświęciłeś Rodzinę, która miała być wzorem wszystkich chrześcijańskich rodzin, przyjmij łaskawie w opiekę ten dom nasz, który Ci się cały oddaje. Broń go i strzeż bojaźń Twoją świętą w nim utwierdzaj, a zarazem pokój i zgodę, które są owocem chrześcijańskiej miłości, aby się stał podobnym niebieskiemu wzorowi

Świętej Rodziny Twojej i aby wszyscy, którzy w nim mieszkają, szczęśliwości wiekuistej stali się uczestnikami.

O Najmilsza Matko Jezusa Chrystusa i Matko nasza, Maryjo, spraw najmiłosierniejszą i najświętszą przyczyną Twoją, aby łaska i błogosławieństwo Jego na domu moim spoczywały.

O Józefie Strózu najświętszy Jezusa i Maryi, wspomagaj nas we wszystkich duszy i ciała potrzebach, abyśmy wspólnie z Tobą i Najświętszą Dziewicą Maryją Boskiego Zbawiciela Jezusa Chrystusa na wieki wielbić i dzięki Mu składać mogli.

**Śpiew:** *Ty Boże wszystko wiesz (2 zwrotka)*

### **Święty Józef wzorem kochającego i troskliwego ojca**

*(tekst rozważania czyta prowadzący)*

**C:** Ojciec powinien nadawać kierunek życiu dziecka myśląc o jego przyszłości nie wykluczając aktualnych potrzeb. Ojcostwo w rodzinie to również troska o byt, chleb i bezpieczeństwo zarówno od strony fizycznej, społecznej jak i duchowej. Jest to jednocześnie ustawiczna walka o zabezpieczenie życia i jego rozwój. Powołaniem mężczyzny jest być mężem (oblubieńcem) i ojcem.

**L:** W Adhortacji Apostolskiej *Redemptoris custos* Papież Jan Paweł II pisał: „Jak wynika z tekstów ewangelicznych, prawną podstawą ojcostwa Józefa było małżeństwo z Maryją. Bóg wybrał Józefa na małżonka Maryi właśnie po to by zapewnić Jezusowi ojcowską opiekę. Wynika stąd, że ojcostwo Józefa – więź, która łączy go najściślej z Chrystusem, szczytem wszelkiego wybrania i przeznaczenia, dokonuje się poprzez małżeństwo z Maryją, to znaczy przez rodzinę”. Dalej mówił Ojciec święty: „W tej rodzinie Józef jest ojcem. Nie jest to ojcostwo pochodzące ze zrodzenia, ale nie jest ono „pozorne” czy też tylko „zastępcze”. Posiada pełną autentyczność ludzkiego ojcostwa, ojcowskiego posłannictwa w rodzinie”. Wiele sytuacji przemawia za tym, że być ojcem to dać dziecku życie na co dzień. Jest to wielkie zadanie. W tym momencie szuka się wzoru w osobie świętego Józefa, którego nazywa się troskliwym opiekunem – ojcem Jezusa. Ojciec Święty w wyżej wspomnianej Adhortacji stwierdził, że „nie można sobie wyobrazić, by człowiek, który otrzymał tak wzniosłe zadanie, nie posiadał cech niezbędnych do wypełniania go, należy przyjąć, że święty Józef mocą szczególnego daru Niebios otaczał Jezusa całą

naturalną miłością i czułą troskliwością, jaka się może zrodzić w sercu ojca”. Papież kontynuuje myśl mówiąc, że „Jego ojcostwo wyraziło się w sposób konkretny w tym, że czynił ze swego życia służbę... posłużył się władzą, przysługującą mu prawnie w Świętej Rodzinie, aby złożyć całkowity dar z siebie, ze swego życia, ze swej pracy, przekształcił swe ludzkie powołanie do rodzinnej miłości w ponadludzką ofiarę z siebie, ze swego serca i wszystkich zdolności oddaną na służbę Mesjaszowi wzrastającemu w jego domu”. W tym właśnie tkwi cała tajemnica stwierdzenia, że święty Józef był kochającym i troskliwym ojcem Jezusa. Bez miłości i troski ziemskie ojcostwo stałoby się tożsame z prostym biologicznym aktem. Wówczas można by zredukować je do nasienia, uczynić przedmiotem manipulacji obrotnej technologii i inżynierii genetycznej, jak to bywa dzisiaj” (RC 7-8).

**L:** Święty Józef jest wzorem ojca, który przygotowuje syna do wejścia w życie, pomaga stawiać pierwsze kroki w dorosłym życiu, pomaga wzrastać po to, aby on wiernie pełnił wolę Pana Boga. Nic dziwnego, iż dość często na obrazach twarz świętego Józefa jest wyrazem trudu i mokołu ojcostwa oraz męznego oddania i poświęcenia dla rodziny. Wydaje się, że te cechy dzisiaj stają się coraz bardziej nieczytelne i zagrożone we współczesnym świecie, zdominowane przez pieniądź i władzę. W najdrobniejszych szczegółach codziennego życia znajdował święty Józef przedmiot starań, by w ten sposób służyć Jezusowi jako troskliwy ojciec. „Józef był troskliwym ojcem nie z pozoru lecz rzeczywistym. Jako osoba konsekwentna i wytrwała podejmował ważne decyzje takie jak: udanie się do Betlejem pomimo wielu obaw, gdyż Maryja była brzemienna. To on decydował o zawodzie jakiego Jezus miał się nauczyć. Z wielką troską również podejmował drobne decyzje, jakich wymagał byt rodzinny. Tym samym jako wzór troskliwego ojca wzywa do wywiązywania się z tej odpowiedzialności z mocą i pokorną dobrocią. Stwierdzenie: „Oto Ojciec Twój i Ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie” (Łk 2, 48) są dowodem na to, że cechy świętego Józefa takie jak spokój, rozwaga, wierność, miłość i bezinteresowność są ściśle ojcowskimi, a zarazem świadczącymi o tym, że gdy nie ma rozdźwięku między ojcem i matką, wówczas proces wprowadzania dziecka w życie samodzielne i odpowiedzialne przyniesie owoce. Nic więc dziwnego, że „Bóg powierzył młodość naszego Zbawiciela wiernej straży św. Józefa (...) aby rozciągnął ojcowską opiekę nad (...) Jednorodzonem Synem”.

## Modlitwa

(czyta mężczyzna)

**L:** Panie Jezu, my ojcowie naszych dzieci pragniemy prosić Cię, byśmy w pierwszej kolejności umieli troszczyć się o dusze naszych dzieci i o ich zbawienie, o pouczanie ich prawd wiary świętej, o kształtowanie ich serc, o wyrabianie prawego charakteru, a dopiero na drugim planie o ich wykształcenie i dobra doczesne. Wiemy, że w upominaniu trzeba zachować wielką roztropność, nie upominać w gniewie, bo dusze dzieci są słabe, potrzebują pełnego miłości, ojcowskiego prowadzenia, naszej łagodności, mądrości. Miłość ojcowska jest konieczna dla dzieci, jak słońce dla roślin, ale miłość nasza powinna być rozumna i roztropna, powinna, podobnie jak słońce zakrywać się chmurami surowości, gdyż tolerowanie złego w dzieciach jest dla nich zgubne, a niekiedy jest zabójstwem ich duszy. Pozwól więc dobry Jezu byśmy w naszej ojcowskiej miłości umieli kochać mądrze i roztropnie!

## Święty Józef wzorem sumiennego ojca wychowawcy

**C:** Współczesna psychologia coraz wyraźniej akcentuje ogromny wpływ ojca na kształtowanie się osobowości dziecka i jego przyszłych postaw w życiu. Wiele zjawisk patologicznych obserwowanych wśród młodzieży może mieć swój początek właśnie z braku ojca, który by współpracował z matką podczas procesu wychowywania dziecka. Bowiem ojciec jest tym, który daje życie, mocą autorytetu miłości wychowuje i formuje. Podstawową dobrą nowiną dla dziecka jest świadomość, że w każdej sytuacji jest przez ojca kochany.

„Czyż nie jest to syn Józefa?” (Łk 4,22). Powyższe stwierdzenie wskazuje na wielki wpływ świętego Józefa jako ojca wychowawcy na osobowość Jezusa, który dał się przeniknąć osobowości świętego Józefa aż do głębi swych uczuć i myśli. Święty Józef jako autentyczny wychowawca, a jednocześnie jako zwykły prosty cieśla był świadomy, że istota wychowania tkwi w osobowości wychowawcy, że wychowywanie jest przekazywaniem zasadniczych postaw duszy.

**L:** W *Redemptoris custos* Jan Paweł II pisał, że: „Wzrastanie Jezusa w mądrości, w latach i w łasce dokonywało się w środowisku Świętej Rodziny, pod opieką Józefa, na którym spoczywało wzniosłe zadanie „wychowania”, czyli żywienia i odziewania Jezusa, nauczania Go zawodu i Prawa, zgodnie z powinnościami przypadającymi ojcu” (RC 16). Podstawowym celem



wychowania według Pisma Świętego, jest wdrożenie w dziecko karności i dyscypliny oraz nauczenie go postępowania drogą prawości, czyli wpojenia mu zasad postępowania moralnego. W związku z tym ojciec i matka powinni nauczyć dziecko mądrości objawiającej się w unikaniu złego towarzystwa, lenistwa i pijaństwa. Dzieci powinny nauczyć się pracowitości i karności, czyli właściwego postępowania w życiu. Dla każdego ojca rodziny zaszczytem jest być wychowawcą, powierzone dzieci przygotować do ich przeznaczenia. Przez wychowanie ojciec formuje umysł, serce i charakter. Ze strony Boga Ojca jest to najwyższy dowód zaufania, jaki mógł okazać człowiekowi. Dla Józefa ten dowód zaufania miał szczególne znaczenie, ponieważ Bóg Ojciec powierzył mu wychowanie Syna Bożego – Słowa Wcielonego. Święty Józef jako doskonały wychowawca jest wzorem, że nie ma ważniejszej roli dla ojca nad formowanie osobowości dziecka i kierowanie duszy ku Bogu Stwórcy.

„Całe tak zwane życie „prywatne” czy „ukryte” Jezusa – pisze Jan Paweł II w *Redemptoris custos* – „powierzone jest jego opiece” (RC 8), „żywił on Tego, którego wierni mieli spożywać jako Chleb życia wiecznego” (RC 16). Święty Józef żywił i wychowywał Jezusa przygotowując Go do mesjańskiego posłannictwa, ponieważ dziecko, przede wszystkim, należy do Boga, nie jest własnością rodziców. Jest to ważny problem, który winien być właściwie rozumiany przez ojca w procesie wychowywania.

Papież w wyżej wymienionej Adhortacji przypomniał, że „zadaniem świętego Józefa jest zatroszczyć się o „uporządkowane” wprowadzenie Syna w świat, z zachowaniem boskich nakazów i praw ludzkich” ponieważ „przygotowanie do życia rodzinnego zaczyna się w dzieciństwie w tej mądrej pedagogice rodzinnej” (RC 8).

*Adoracja w ciszy*

## **Modlitwa o dobre wychowanie dzieci**

*(czyta mężczyzna)*

**L:** Panie, Ty powiedziałaś: „Kto by przyjął jedno takie dziecko w imię moje Mnie przyjmuje”. Umocnij nas, abyśmy nasze dzieci co dzień na nowo przyjmowali. Daj nam zrozumieć, że czas, który im poświęcamy, nie jest czasem zmarnowanym. Pomóż nam, abyśmy umieli z miłości do naszych dzieci z niejednego zrezygnować. Daj nam poczucie wielkiej odpowiedzialności za wychowanie dzieci. Daj nam, ojcom i matkom, pełną

zgodność poglądów odnośnie do zasad wychowania, byśmy zwłaszcza w tej sprawie stanowili jedno serce i jedną duszę. Wzajemna miłość, którą nas połączyłeś, niechaj stanowi właściwą atmosferę, w której dzieci nasze żyją. Niechaj w tej miłości widzą odbłask Twojej dobroci. Amen.

## Święty Józef wzorem modlitwy i ciszy wewnętrznej ojca

*(tekst rozważania czyta mężczyzna)*

**C:** Miłość rodzi się w domu rodzinnym. Dla rodziny ważna jest wspólna modlitwa, wspólne przebywanie i okazywanie wzajemnej miłości i przywiązania. W obecnych czasach należy powrócić do modlitwy rodzinnej. Od zarania życia winno się wszczepiać w serca dzieci umiłowanie modlitwy, zwłaszcza rodzinnej. Należy dążyć do tego, by dzieci w przyszłości tęskniły do modlitwy w domu rodzinnym. Modlitwa nadaje życiu nowy kierunek i stanowi o postawie człowieka wobec Boga Ojca, ludzi i świata.

**L:** Jan Paweł II w wielu miejscach przypomina o znaczeniu modlitwy rodzinnej. W Adhortacji *Familiaris consortio* mówi: „modlitwa rodzinna ma swoje cechy charakterystyczne. Jest modlitwą wspólną męża i żony, rodziców i dzieci”. Podczas pobytu w Rio De Janeiro Ojciec Święty Przypomniął: „Wzywamy wszystkich członków rodzin, by umieli znaleźć czas na przebywanie razem, na szczery dialog i na wspólną modlitwę”.

Święty Józef był człowiekiem modlitwy i ciszy wewnętrznej. W jego sercu spotykały się niebo i ziemia, stąd papież Jan Paweł II w Adhortacji *Redemptoris custos* mówi: „Nad pracą cieśli w domu nazaretańskim rozpościera się ten sam klimat milczenia, który towarzyszy wszystkiemu, co jest związane z postacią Józefa. Milczenie to równocześnie w sposób szczególny odsłania wewnętrzny profil tej postaci” (RC 21). Święty Józef będąc ojcem zatroskanym o chleb codzienny, o dach nad głową, nie przestał być człowiekiem nieustannej modlitwy i ciszy wewnętrznej. Żyjąc przy boku Jezusa, z Nim pracował i siadał do stołu. Z nim rozmawiał i słuchał jego słów. W tym momencie ważne jest stwierdzenie, że Jezus przyglądał się temu. To właśnie „W Józefie – mówi dalej Ojciec Święty – urzeczywistnia się także idealne przewyciężenie pozornego napięcia między życiem czynnym i kontemplacyjnym” (RC 27). Papież w *Redemptoris custos* podkreślał, że „Józef obcował na co dzień z tajemnicą od wieków ukrytą w Bogu, która zamieszkała pod dachem jego domu” (RC 23). Nic więc dziwnego, że Ojciec

Święty Podczas pielgrzymowania nawołuje: „(...) aby wasze domy były miejscami modlitwy, domami które dzielą się z bliźnimi gościnnością, modlitwą i oddawaniem chwały Bogu (...) domami w których rodziny pogodnie żyją w obecności Boga”. Jest to bardzo czytelne w osobie świętego Józefa, o którym Papież w Adhortacji mówił: „Całkowita ofiara, jaką Józef złożył ze swego istnienia, aby godnie przyjąć Mesjasza we własnym domu, znajduje wytłumaczenie w niezgłębionym życiu wewnętrznym, które kierowało jego postępowaniem i było dlań źródłem szczególnych pociech, to z niego czerpał Józef rozwagę i siłę (...) dla swych wielkich decyzji” (RC 26). W tym momencie należy dodać, iż Jezus przyglądał się temu.

Święty Józef trwając w bliskości Boga oddawał się Jego wszechmocy, a to pozwalało mężnie stawiać czoło wszelkim trudnościom (...). Jezus przyglądał się temu.

Dobrze jest, gdy czasami podczas niedzielnej Eucharystii dzieci mogą stać przy rodzicach, aby zobaczyć szczególnie ojców uczestniczących w liturgii. Ojciec, który się modli, który ujmuje w swoją dłoń maleńką rękę dziecka i prowadzi je do kościoła, ojciec, który rozmawia z dzieckiem o Bogu, jest odzwierciedleniem obrazu Boga Ojca. Jest odtworzeniem postaci świętego Józefa. Dobrze jest, gdy ojciec patrzy sercem w stronę dziecka.

## **Modlitwa**

*(czyta mężczyzna)*

**L:** Panie Jezu obecny w Najświętszym Sakramencie, wiem, że jako ojciec i głowa rodziny, najlepiej użyję daru mowy, modląc się, czyli rozmawiając z Tobą, nauczając swoje dzieci prawd wiary świętej i prowadząc z nimi budujące rozmowy. Pomóż mi, abym strzegł się słów grzesznych: obmów i kłamstwa, pamiętając, że szatan jest ojcem kłamstwa. Pragnę starać się każdego dnia miłować milczenie, które jest nazwane mistrzynią mądrości, aby w ten sposób prowadzić swoje dzieci do świętości.

Święty Józefie, wzorze modlitwy i ciszy wewnętrznej, pomnij abym każdego dnia uczył się milczeć tam, gdzie nie potrzeba zbyt wielu słów, opiekuj się moim ojcostwem, abym przez cnotę milczenia, jaką Ty jaśniałeś, mógł doprowadzić swoją rodzinę do Boga. Amen.

*Adoracja w ciszy*

**Śpiew:** *Ty Boże wszystko wiesz (3 zwrotka)*

## **Święty Józef wzorem solidnej pracy**

*(tekst rozważania czyta mężczyzna)*

**L:** Praca stanowi podstawowy wymiar bytowania człowieka na ziemi. Przez pracę człowiek ewidentnie potwierdza panowanie nad widzialnym światem. Człowiek zbliża się do Boga Ojca nie przez spekulację umysłową, lecz przez wykonywanie Jego woli, przez uczciwe wykonywanie obowiązków stanu i zawodu. W tym miejscu zauważa się znamieny wzór w osobie świętego Józefa. Jan Paweł II w Adhortacji *Redemptoris custos* stwierdził, że: „Zapis ewangeliczny utrwalił rodzaj tej pracy, przez którą Józef starał się zapewnić utrzymanie Rodzinie: cieśla. To jedno słowo obejmuje ciąg wszystkich lat życia Józefa w Nazarecie” (RC 22). Dla utrzymania Świętej Rodziny Józef wykonywał ciesielskie rzemiosło, z którym wówczas związane były także prace kołodziejskie, stolarskie i kowalskie. Solidna praca świętego Józefa była jego wyrazem troski o byt Jezusa i Maryi. Cokolwiek wykonywał czynił to dla Chrystusa, ze względu na Niego i w Jego duchu. Pracował nie tylko, aby zarobić na chleb, lecz aby pracą służyć Chrystusowi i ludziom.

Papież przypomniał, że „Ważną rolę w procesie ludzkiego (wychowania) wzrastania Jezusa w mądrości, w latach i w łasce odgrywała cnota pracowitości. Jako, że praca jest dobrem człowieka, które przekształca przyrodę i sprawia, że człowiek poniekąd bardziej staje się człowiekiem” (RC 23). Chociaż praca świętego Józefa nie zwracała szczególnej uwagi, to jednak w oczach Bożych posiadała niezwykłą wartość dzięki stałemu usposobieniu, z jakim była wykonywana, stąd Ojciec Święty kontynuował mówiąc: „Święty Józef jest wzorem, dowodzi on, że aby być dobrym i autentycznym naśladowcą Chrystusa, nie trzeba dokonywać wielkich rzeczy, ale wystarczy osiąść cnoty zwyczajne, ludzkie”. W osobie Józefa została uczczona każda praca ojca, zwłaszcza prosta, fizyczna. Święty Józef jako ojciec Jezusa, wykonywał swą pracę sumiennie. W wykonywanie pracy wkładał całą swoją miłość, ponieważ pracował na chleb i utrzymanie Jezusa i Maryi. Troszczył się, aby praca była dobrze wykonana, ponieważ była hołdem składanym Bogu Ojcu. Jezus zaś przy boku świętego Józefa uczył się solidnej pracy. Tym samym Chrystus udowodnił, że praca może być środkiem odkupienia i zbawienia. Tego nauczył się od swego ojca – świętego Józefa.

Święty Józef jako wzór solidnej pracy ojca, żyjąc w ciągłym kontakcie z żywym Bogiem, przypomina, że być dobrym ojcem to dać dowód, że praca solidnie wykonana jest wyrazem miłości ojca do dzieci. Być dobrym ojcem to nauczyć pracować swoje dzieci.

W tym miejscu warto przytoczyć świadectwo postawy ojca, o którym wypowiada się jedno z jego dzieci: *Ojciec uczył nas, że mężczyzna powinien być człowiekiem odpowiedzialnym za całą rodzinę, znać dobrze swój zawód, dobrze i uczciwie wykonywać swoją pracę, stale poszerzać swoje możliwości zawodowe... Ojciec umiał wyważyć pomiędzy pracą, która dawała mu utrzymanie, a przebywaniem z nami... obserwowaliśmy z jaką miłością i szacunkiem darzył naszą mamę, stąd nie stawialiśmy pytania, czy nasi rodzice dochowują wierności przyrzeczeniom ślubnym.*

## **Modlitwa**

*(czyta mężczyzna)*

**L:** Święty Józefie jaśniejący cnotą pracowitości i pokory, racz mi wyjednać łaskę dobrego wykonywania powierzonych obowiązków. Niech dobry Jezus pozwoli mi widzieć w mojej pracy drogę do świętości i służbę innym, drogę, na której Bóg oczekuje mnie bez przerwy, prosząc, bym w każdej sytuacji naśladował Jezusa, który pracował jako cieśla w Nazarecie.

Proszę, pomóż mi zrozumieć, że tym, co nadaje wartości każdej uczciwej pracy jest miłość, z jaką ją wykonuję: miłość do Boga na pierwszym miejscu, któremu mogę ofiarować swoją pracę, miłość do mojej żony i dzieci, a także miłość bliźniego, któremu pragnę służyć i być pomocnym. Amen.

*Adoracja w ciszy*

## **Modlitwa na zakończenie**

*(tekst modlitwy czyta prowadzący)*

**C:** Panie Jezu, dziękujemy za ten czas, który mogliśmy spędzić przy Tobie. My obecni w tej świątyni mężczyźni pragniemy prosić Ciebie dzisiaj, abyśmy każdego dnia potrafili naśladować świętego Józefa w miłości do naszych żon i dzieci, w umiejętnym wychowaniu naszych dzieci ze szczególnym uwzględnieniem ich życia wiecznego, w troskliwej opiece nad naszym rodzinnym domem. Byśmy pragnęli także naśladować świętego Józefa

w praktyce codziennej modlitwy i wewnętrznej ciszy oraz gorliwie i odpowiedzialnie wykonywali powierzone nam obowiązki zawodowe.

Wiemy, że aby w pełni zaufać Bogu, trzeba mieć to głębokie przekonanie, że człowiek sam z siebie nic nie zdoła uczynić, zaś złożony całą ufność w Bogu, powinien się spodziewać wszelkiego dobra i zwycięstwa. Bóg Ojciec wydał nam Jezusa Ciebie – swojego jedyne Syna na śmierć. Mamy zatem nadzieję, że dobry Bóg udzieli nam mężom i ojcom tych potrzebnych łask, o które prosimy, gdyż nie został nigdy zawstydzonym ten, kto zaufa Bogu.

*Błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem*

**Śpiew:** *Święty Józefie, Patronie nasz...*